KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 15go Grudnia 1865 r. | № 285. | ROK 44. | Dnia 3 (15) Grudnia 1865 r.

Piątek. | Rano zimna st. 1, w poł. z. st. 0. Wysok. wody st. 2 c. 2. (Ubywa.) | Wschód Słońca g. 8 m. 5 Zachód „ „ 3 „ 45 | Jutro, ŚŚ. Euzebjusza B. M. i Adelajdy.

— Najjaśniejszy Pan, w skutku przedstawienia JW. Hrabiego Namiestnika Królestwa i z uwagi na zasługi okazane w śpiesznem poprowadzeniu budowy Drogi Żelaznej Fabryczno-Łodzkiej, Najmiłościwiej ozdobić raczył Naczelnika Zarządu Komunikacji w Królestwie Polskiem, Jenerał-Lejtnanta Szuberskiego, Orderem Śgo Włodzimierza klasy 2ej, zaś Prezesa Towarzystwa tejże Drogi, Bankiera Blocha, Orderem Śgo Stanisława klasy 2ej. (D. W.)

— *Komitet kassy wsparcia podupadłych Farmaceutów, oraz Wdów i Sierot po Farmaceutach pozostałych*, podaje do wiadomości, że z powodu trzechletniego urzędowania Członków Komitetu, stosownie do § 5, 6 i 10go ustawy zatwierdzonej przez Komisję Rządową Spraw Wewn: i Duch:, odbędzie się w sali Rady Lekarskiej pod prezydencją jednego z jej Członków, o godzinie 11ej z rana, dnia 8 (20) Grudnia r. b., dopełnienie wyboru na Członków Komitetu na następne lat trzy, na którem to zebraniu, odczytane będzie ogólne sprawozdanie, jak również okazane będą rachunki do przejrzenia i pokwitowania przez uczestników Kassy Wsparcia.— Prezes, Dr Theodor *Heinrich*. Sekretarz, W. *Karpiński*. (Dz. W.)

— *Towarzystwo Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej.*— Na zasadzie Art. 10 Najwyżej zatwierdzonej Umowy Nadawczej z dnia 14 (26) Sierpnia 1865 roku, Akcyonarjusze Towarzystwa Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej mają prawo żądać, aby należności za kupony płaconemi były za granicą lub w kraju w monecie brzęczącej. Wypłata kuponów za granicą nie może być nateraz urządzoną, z powodu nierównej liczby wniosków na akcje wniesionych, i niejednostajnej ztąd wartości kuponów. Z tego powodu, a nadto ze względu, że pomiędzy monetą brzęczącą, do której Akcyonarjusze mają prawo, a walutą w kraju w obiegu zostającą, zachodzi różnica kursu około 20% wynosząca, Towarzystwo postanowiło: że należność za kupony, płatne w d. 1 Stycznia r. p. uiszczaną będzie w Kassie Towarzystwa stosownie do życzenia Akcyonarjuszów: *albo* złotem, licząc pół-imperjał za rs. 5 kop. 15; *albo* papierami kurs w kraju mającemi, z dodatkiem 20% tytułem różnicy kursu, to jest w stosunku 6% rocznie; *albo* wreszcie, wexlami *a vista*, przez dom handlowy J. G. Bloch na zlecenie Akcyonarjusza, na Paryż, Londyn, Berlin lub Amsterdam wystawionemi; licząc: 100 rubli srebrem za 400 franków, 16 funtów szterlingów, 107 talarów Pruskich lub 188 guldenów Holenderskich. Celem odbioru należności za kupony jednym z trzech powyższych sposobów, Akcyonarjusze zgłaszać się zechcą do biura Towarzystwa przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1066 lit. p., począwszy od dnia 1 Stycznia 1866 r. Zgłaszający się złożą posiadane przez siebie dowody tymczasowe, od których kupony właściwe w Kassie odciętemi zostaną. Po odcięciu kuponów, dowody tymczasowe natychmiast zwracanemi będą wraz z kwitem na odcięte i zatrzymane kupony. Za tym kwitem należność za kupony w ciągu dni trzech wypłaconą zostanie. (D. W.)

— Przyjechali do Warszawy: Kontr-Admirał Floty *Endogurow*, z Wiednia; Rz: R. S. *Armstrong*, z Alexandrowa; Dyrektor Handlu zewnętrznego Xiążę *Obolеński*, z Petersburga.

— W dniu 10 b. m., t. j. w Niedzielę, po skończonych Nieszporach, odbyła się sessja Bractwa Ś. Onufrego, przy Kościele Parafjalnym XX. *Bazyljanów* w Warszawie, w Zakrystji tegoż Kościoła, celem wybrania z pośród siebie Członków, na której wybranymi zostali: Promotorem tegoż Bractwa Xiądz Jozafat *Frankowski;* Seniorem Józef-Teodor dwóch imion Nałęcz *Batycki;* Seniorką, Otolja *Januszewska;* Vice-Seniorem, Józef *Michniewicz;* Vice-Seniorką Justyna *Fiszer*; Podskarbim, Szymon *Mazur;* Vice-Podskarbim, Jan *Sobczak*, Konsyljarzami: Grzegorz *Lityński*, Jan *Tarnowski*, Tymoteusz *Przyłaszkiewicz*, Jan *Betcher;* Zakrystjanem, Paweł *Teleśnicki*.

— Jutro, o godzinie 9tej i pół, odbędzie się w Kościele XX. *Reformatów* żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Józefa *Rakowieckiego*, b. Pułkownika Korpusu Inżynierów, Kommunikacji Lądowych i Wodnych, na które pozostały Synowiec, zaprasza Przyjaciół i Znajomych. (19,680.)

— Jutro, o godz: 10tej rano, w Kościele Ś. Krzyża, w Kaplicy, jako w pierwszą bolesną rocznicę, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Kalixta *Sawickiego*, Emeryta; na które Żona wraz z Synem zmarłego, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych. (19,678.)

— Jutro, to jest w Sobotę, dnia 16go b. m., jako w pierwszą rocznicę zgonu ś. p. Kazimiery *Rogowskiej*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo wraz z poświęceniem nagrobka, w Kościele Powązkowskim, o godzinie 10ej z rana, na które stroskana Matka z Siostrami, Krewnych i Znajomych, zaprasza. (19,634.)

— Dnia jutrzejszego, w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie w pół do 11tej, odbędzie się Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Marji z Drozdowskich *Stefani;* na które Mąż zmarłej, Krewnych i Przyjacioł zaprasza. (19,630.)

— Ś. p. Zdzisław *Warylkiewicz*, Uczeń klassy IIIciej Gimnazjum IIgo, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj o godz: 1szej po południu, przeniósł się do wieczności. Stroskana Rodzina, zaprasza Krewnych i Przyjacioł, na exportację zwłok, jutro o godz: 12tej w południe, z dolnego Kościoła Śgo Krzyża, na cmentarz Powązkowski. (19,677.)

— Marja z Szczepańskich *Luboradzka*, żona urzędnika skarbowego, w wieku życia lat 41. po krótkiej lecz ciężkiej słabości, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENAMI, przeniosła się do wieczności dnia 14go Grudnia r. b. Stroskany Mąż wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, z Kościoła XX. *Karmelitów* na Lesznie, jutro o godz: 1szej z południa, na cmentarz Powązkowski; oraz na Nabożeństwo żałobne w tymże Kościele, dnia 19 o godz: 10 z rana, odbyć się mające. (19,686.)

— Jutro na Wystawie Zachęty Sztuk Pięknych, drugi a zarazem ostatni tego roku zakup obrazów, pomiędzy Członków rozlosować się mający.

— Niezmordowany Pracownik na polu literatury nauk przyrodzonych, Autor *Zarysów przyrody*, nową znów obdarza nas pracą, stanowiącą dalszy ciąg (część 4ta) wspomnionych Zarysów przyrody. Jest to Kosmografja czyli zarys świata słonecznego. Dziełko to ozdobione licznemi drzeworytami w texcie, wykonanemi bardzo czysto i wyraźnie na tle czarnem śmiało zaliczyć można do ozdobniejszych wydań. Nadzwyczaj ciekawe wiadomości o ziemi, słońcu, xiężycu, o zaćmieniach, lunacjach, wreszcie o planetach, gwiazdach stałych i kometach, skreślone stylem pięknym, a w wielu miejscach kwiecistym, tak żywo tłomaczą cuda wszech świata, iż przyznać należy Autorowi talent w popularnem wyłożeniu wspaniałości i wielkości natury. Dziełko to, jak również i poprzednie prace tegoż Autora, przeznaczone jest dla użytku początkującej młodzieży, rzeczywiście odpowiada celowi, może bowiem młodzież zaciekawić, zabawić i nauczyć. Szczerze życzymy mu powodzenia, oczekując dalszych prac Autora na tem polu literatury. Skład Główny Kosmografji w Xięgarni Błaszkowskiego cena kop. 50 (złp. 3 gr: 10).

— Od Nowego Roku pismo tygodniowe *Rodzina*, wychodzić będzie w formacie xiążkowym, jako dogodniejszym, ze zmianą (o czem już donieśliśmy) kierunku, na więcej instrukcyjno wychowawczy. Dawać nadto będzie dodatki z rycin przedstawiających znakomitych pedagogów, gmachy szkolne, rozmaite rodzaje mapp i t. p.

— P. Zygmunt Hlebicki-Józefowicz, Autor komedji dwu-aktowej, pod tyt: *Po naszemu*, napisał nową dwuaktową komedję wierszem, pod tyt: *Dwie Elizy*.

— Pan Xawery Syrewicz, Artysta-Muzyczny tutejszy, napisał nową kompozycję religijną *Ave Maria*, na sopran z towarzyszeniem organu i wiolonczelli.

— Od dni kilku gości w Warszawie Pan Leon Kunicki, znany Powieścio Pisarz i Rysownik.

— Nowa przybywa nam xięgarnia P. Maurycego Orgelbranda z Wilna. Zasłużony ten xięgarz i wydawca, otwiera Magazyn swój w domu po-*Missjonarskim*, obok Kościoła Śgo Krzyża.

— W Niedzielę, jako w 95tą rocznicę urodzin Beethowena, w sali jednego z gmachów Rządowych, Redaktor *Gazety Muzycznej* i *Teatralnej* P. Le-Brun, urządza wielką uroczystość muzykalną na cześć wielkiego mistrza harmonji, którego utwory wyłącznie wykonane zostaną. Koncert poprzedzony będzie odczytem o życiu i dziełach Beethowena w języku Francuzkim.

— Wczoraj w Teatrze Wielkim zebrała się dość licznie Publiczność, aby usłyszeć operę *Napój Miłosny*, w której nieszczędzono oklasków Artystom, szczególnie Pannie Kwiecińskiej i Panu Filleborn.

— W wznowić się mającym dramacie, *Okno na pierwszem piętrze*, Korzeniowskiego, tym razem rolę pasiecznika przedstawi P. Chęciński. Będzie to już 5ty artysta, który tę rolę przedstawia. Pierwszym był P. Żółkowski, drugim ś. p. Karasiński, trzeci P. Giżewski, a czwartym P. Rychter.

— Do mającej się wkrótce przedstawić przez Artystów Włoskich opery Mejerbeera „Prorok,” chóry uczą się już swoich partji.

— W Niedzielę, w Gabinecie aletoskopowym P. Bordato, okazywać będzie portret Ojca Śgo Pjusa IXgo, w naturalnej wielkości. Takiż sam Gabinet okazywany jest obecnie w Paryżu i podobnież teraz przedstawiane są widoki Wenecji.

— Przy zbliżającym się Nowym Roku, *Warszawskie* litografje nie mało mają zajęcia z biletami wizytowemi. Dziś wykonanie tych biletów nic do życzenia nie pozostawia i nasze litografje śmiało mogą pod tym względem z zagranicznemi wyrobami współzawodniczyć. Jeżeli się nie mylimy, to litografja P. Schustra, pierwsza w roku 1835, wprowadziła bilety wizytowe na papierze *émail*.

— Z powodu nadchodzącej Kolendy, Pan J. G. Arnhold zaopatrzył swój sklep w nader piękne przedmioty; i tak, widzieliśmy tam: medaljony do włosów lub fotografji służące, najpiękniejsze z dużą muchą z kolorowych kamieni wyrobioną. Dalej pudełka z naturalnego drzewa rzeźbione i olejno malowane lub z hebanu z oxydowanemi ozdobami do chustek, biżuterji, rękawiczek, cygar lub cukierków służące. Bardzo praktyczne pudełka, tak zwane *Séche cigares*; nie wątpimy, że u amatorów dobrych i suchych cygar znajdą one pokup. Dalej jeszcze zwracają uwagę prześliczne przedmioty oxydowane, służące do ozdoby biurka, wyrabiane ze starożytnych wzorów znajdujących się w Luwrze w gabinecie starożytności; garnitury porcelanowe imitujące wybornie Etruski; albumy fotograficzne, oprawne w szyldkret, okute srebrem, malowane na skórze, na porcelanie, z wizerunkiem Fausta i Małgorzaty, Pawła i Wirginji. Ekritoary także stanowią prawdziwą nowość, służyć bowiem mogą; dla myśliwych, marynarzy, sportsmenow i t. d. jednem słowem każdy stan znajdzie tu odpowiedni swemu zawodowi kałamarz. O dziatkach naszych Pan Arnhold również niezapomniał i posprowadzał prześliczny dobór zabawek, tak pięknych, że niejeden starszy z przyjemnością przypatruje się takowym, i może radby do lat dziecinnych powrócić dla otrzymania takiej Kolendy.....

— Sklepy z zabawkami, wystawą w oknach, zwracają uwagę dziatek spodziewających się Kolendy nadchodzącej. Oprócz sklepu P. Laskiego, przy którego drzwiach umieszczony wiatrak wartko się obraca, wczoraj zauważaliśmy podobny także wiatraczek podwójny z piór kolorowych złożony, przy drzwiach sklepu, położonego na rogu ulicy Bielańskiej i Długiej. Wiatraczek ten tak jest urządzony, że jedna jego połowa kręci się w jedną, a druga w drugą stronę.

— W dniu 11tym b. m. i r., na zgromadzeniu wie-

rzycieli massy upadłości Szymona Toeplitz, w Trybunale Handlowym odbytem, nastąpił konkordat z wierzycielami, przez przyjęcie propozycji dłużników.

— W Mirkowie, w Pcie Wieluńskim, Pan Banasch, wybudował zakład wyrobu papieru. Zakład ten będzie w możności produkowania od najordynarniejszego pakowego do najlepszego gatunku papieru. Maszyny wszelkie zagranicą zamówione, mają w tych czasach nadejść.

— W tych dniach przyjechał do Warszawy właściciel jednej z najpierwszych w m. Moskwie fabryki pojazdów i wagonów dla kolei żelaznych, P. Levestam. Znakomity ten rękodzielnik jest Warszawianinem.

— W dniu zaonegdajszym wieczorem, Anna Kunc, zostająca w służbie pod Nr 926c przy ulicy Chłodnej, przez powieszenie się na haku, życie sobie odebrała; dostrzeżona dopiero w dniu wczorajszym z rana, do życia przywróconą być nie mogła; zwłoki jej zabezpieczone na miejscu do zejścia sądu.

— W dniu onegdajszym, Alexander Borowiecki, furman, wioząc drzewo z Solca na ulicę Krochmalną i wjeżdżając w bramę domu Nr 987, przez własną nieostrożność, tymże drzewem tak silnie przygnieciony został, iż musiał być zaraz odesłany na kurację do Szpitala Śgo DUCHA. (G. P.)

— Onegdaj zgubioną *Broszkę*, odebrać można za udowodnieniem w Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.

— Złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* od J. R. rs. 1 dla wdowy Zofji z Wolskich *Neüman* z małoletniemi dziećmi, przy ulicy Ogrodowej Nro 844.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 10go Grudnia.* — Komisja Królewska, mająca wyprowadzić śledztwo w przedmiocie wypadków na Jamajce, składać się będzie z trzech członków. — Gubernator Jamajki P. Eyre, jest owym słynnym podróżnikiem, który w swych śmiałych wycieczkach zbadał nieznane dotychczas okolice środkowej Australji. W wycieczkach tych potrafił on sobie zjednać zaufanie dzikich krajowców, i to skłoniło Rząd do mianowania go swym ajentem i wyboru na pośrednika w walce toczonej między krajowcami a kolonistami. Odznaczył on się na tym stanowisku ludzkością i zdolnością, tak iż postanowiono powołać go na ważniejszą posadę, to jest Gubernatora Jamajki.— Onegdaj zapuszczono szczęśliwie pomiędzy South-Forc-land a Cap-Grenez linę telegraficzną podwodną, odznaczającą się tem, że nie potrzebuje być tak silnie izolowaną i że zwykłe baterje są przy niej zbytecznemi. Siła produkowaną jest przez dwa rodzaje drumtów metalowych; a wynalazcą jest niejaki Pan Pigoth. Lina ta funkcjonuje już dobrze. (Schl. Ztg.)

AUSTRJA. *Wiedeń, 12go Grudnia.*— Cesarz, jak to już wiadomo z depesz telegraficznych, przybył dziś do Pesztu i z zapałem jest witany przez tamecznych mieszkańców. — Z Pesztu donoszą, że dziś odbyła się tam konferencja sejmowa, na której znajdowało się do 300 deputowanych. Prezesem ze starszeństwa jest Hr. Albin Csaky. Deak zawezwał deputowanych do przyjęcia Cesarza w zamku Królewskim w Budzie, na co się zgodzono. — Pruska nota dotycząca sprawy Frankfurskiej nadeszła do Wiednia i już udzielono na nią odpowiedź.— Wieczorna „Presse" ogłasza depeszę Lamarmory w przedmiocie stosunków Austrji z Włochami, stwierdzającą że nateraz pojednanie jest niemożebnem. — Dumas występuje teraz z swemi pogadankami „Causeries" w Peszcie, i to z większem powodzeniem aniżeli w Wiedniu. Podobno myśli on wywdzięczając się za to przyjęcie, przywdziać strój Węgierski na owych „Causeries. (Schl: Ztg.)

FRANCJA. *Paryż, 10go Grudnia.* — Zgon Króla Leopolda wywarł tu pewne wrażenie, jakkolwiek spodziewano się tego od niejakiego czasu.—Dzienniki podają krótką biografję zmarłego. — Francja wypowiedziała traktat extradycji, zawarty w 1843 r, z Anglją; dla tego, że takowy wykonywany był tylko przez Francję a nie przez Anglją, jak twierdzi „Gazette des Tribunaux." „Monitor ogłasza dekret, zawiadamiający o przystąpieniu dodatkowem Meklenburg-Szwerynu do między-narodowej konwencji telegraficznej, zawartej w Paryżu dnia 17go Maja 1865 r. — Zapewniają stanowczo, że w skutku nadeszłej dziś rano do Paryża wiadomości o zgonie Króla Belgów, Król i Królowa Portugalscy nie udadzą się do Compiègne. Przejeżdżali oni dziś przez Paryż, udając się do Anglji; do Francji zaś wrócą dopiero wtedy kiedy Cesarz i Cesarzowa zajmą rezydencję w Tuilerjach i wówczas przepędzą piętnaście dni u dworu. — Dziś wieczór Artyści teatru „Gymnase" mieli grać w Compiègne „les Revoltées i Renaudin de Caen", lecz depesza telegraficzna nadeszła z owej rezydencji, odwołała przedstawienie.— Niektóre dzienniki głoszą, że Królowa Izabella nie otworzy osobiście posiedzeń Kortezów dla tego, że nie chce osobiście wspomnieć o uznaniu Królestwa Włoskiego przez Hiszpanję. Zdaje się jednak że należy szukać prostszej przyczyny tego postanowienia, a tą jest interesujący stan Królowej i rozwiązanie które prawdopodobnie wypadnie jednocześnie z epoką otwarcia Kortezów. — Świat literacki dotknięty dziś został zgonem P. Louis Huart, Redaktora dziennika „Charivari.—Coraz więcej ustala się przekonanie, że prędzej lub później Francja wycofa swe wojska z Mexyku już to przy pomocy utworzenia legji zagranicznej, skutkiem bezpośredniej umowy ze Stanami Zjednoczonemi. Nie ulega przytem wątpliwości, że Cesarz za żadną cenę nie narazi się na zerwanie z tem ostatniem Państwem.—Zdaje się że Jenerał Schofield, jakkolwiek nie mający misji urzędowej, w rozmowach z Cesarzem który go niezawodnie widzieć będzie, położy podstawy do przyszłego porozumienia się.—Cesarz Napoleon z własnej szkatuły wyznaczył fundusz na dalsze wydawnictwo korrespondencji Napoleona Igo. (Ind. Bel.)

Ostatnie Wiadomości.

Zwłoki Króla Belgów przeprowadzono 12go b. m. o 11ej wieczór do Bruxellji. Przyjmowały je tłumy ludu. W pałacu zgromadzeni byli Ministrowie i Władze Państwa.—Rząd Francuzki oznajmił, iż będzie reprezentowany na pogrzebie przez liczne poselstwo, pod przewodnictwem Marszałka Vaillant i Xięcia Bassano.—Z Anglji zaś ma zjechać Xiążę Walji, Xiążę Alfred i Wielki Szambelan Lord Sidney.

„Monitor Francuzki" z 13go, podaje telegram Xięcia Brabancji, donoszący Cesarzowi o zgonie Ojca, oraz odpowiedź Cesarza, którą już ogłosiliśmy z „Jour: de Bruxelles."— Tenże dziennik zawiadamia, że na kon-

ferencjach sanitarnych w Konstantynopolu, Francja reprezentowaną będzie przez Hr: Lallemand i Dra Fauvel. — Z Melborne piszą, iż nie można się spodziewać prędkiego ukończenia wojny w Nowej Zelandji.

Telegramy z Florencji dochodzą do 13go b. m. Na posiedzeniu Izby w dniu poprzednim, Jenerał Lamarmora złożył dokumenta dyplomatyczne, dotyczące Konwencji Wrześniowej, misji Vegezzego, bandytyzmu i t. p. Natoli wniósł projekt przedłużenia mocy prawa o rozbójnictwie, Sella zaś budżet na pierwszy kwartał 1866.—Minister dworu królewskiego Hr: Nigra zmarł. — Cesarz Franciszek-Józef przyjmował 13go b. m. rano w Peszcie duchowieństwo, władze cywilne i wojskowe. Zapał w przyjmowaniu Cesarza nie ustaje.—Na sejmie w Zagrzebiu stronnictwa porozumiały się z sobą. Nominację Kardynała Haulika na zastępcę Bana dobrze przyjęto, równie jak tytuł „Franciszek Józef Król Kroacki“.— W Pradze sejm przyjął d. 12go projekt adresu.—Sejm w Salzburgu po długich rozprawach uchwalił adres, w którym wynurzoną jest prośba o jak najspieszniejsze przywrócenie stanu konstytucyjnego. (Ind. Bel.)

— Rozmaitości. — Ogromnych rozmiarów most pod kolej żelazną zamierzają w Anglji zbudować. Na Londyńskiej kolei Północno-Zachodniej pod Runcorn, ma stanąć most żelazny, kratowy, nad rzeką Mersey, na 75 stóp wysokości najwyższego stanu wody, o 3ch arkadach, każda po 305 stóp trzymających. Po przejściu tym sposobem przez Mersey, droga żelazna pójdzie po drogo-ciągu o 32 łukach nad kanalem Bridgwater i nad miastem Runcorn. Droga ta, odległość Londynu do Liverpoolu, skróci się o ośm mil angielskich. — Przed niedawnym czasem w okolicy Żegania (Sagan na Szlązku), pojawił się wściekły pies, który pokaleczywszy kilku tamtejszych psów, napadł także na podwórzu u ogronika Rösler, na ośmioletniego gąsiora, nadzwyczajnie złośliwego, w którym jednakże znalazł przeciwnika śmiałego. Po długiej i uporczywej walce, oba doszli do studni w podwórzu będącej, a gąsior tak go nacisnął, że ten niemając się gdzie cofnąć, wpadł do studni, i tam kilkakrotnie przez gąsiora zanurzany, utonął, ale i zwycięzca, w skutku otrzymanych śmiertelnych ran, poległ.— Moneta brzęcząca bardzo obficie na placu *Warszawskim* się pojawiła od czasu, jak Damy na kapeluszach zaczęły nosić cekiny i dukaty.

Przyjechali do Warszawy:

Dąbrowski Bronisław Ob: z Kuflewa nr 613; Karski Henryk Ob: z Dębego nr 625; Malcz Wład: Ob: z Gostynia nr 1296, Szultz Stan: Ob: z Krzywdy nr 2647; Zwan Walenty Ob: z Kutna nr 1346.

Wyjechali: Czeski Jakób Emeryt do Siedlec; Czarnowska Teresa Ob: do Płocka; Gogolewski Stan: Xiądz do Gołkowa; Ryttel Walenty Ob: do Siedlec; Szepietowski Alex: Ob: do Szczepanka.

Przyjechali z Zagranicy: Conti Izydor Dyrektor Muzyki z Bolonji nr 471; Łaszczyński Wład: Doktor Filozofji z Gniezna nr 601; Rychter Karol Dyrektor Górnictwa z Oppeln nr 613; Wambach Wład: Ob: z Galicji nr 414.

Wyjechali Zagranicę: Baron v. Ecker Eckho Inżynier do Wiednia; Handelan John Inżynier do Londynu; Rzewuski Felix Ob: do Krakowa; Woronicz Lud: Ob: do Krakowa.

Karety, Omnibusy i Poczty Wozowe.
C o d z i e n n i e:

Omnibusy: do Radomia o godz: 10ej rano; do Lublina o 6ej po południu; do Sochaczewa o $6\frac{1}{2}$ po połud:; do Brześcia Lit: o 7ej po południu.— **Karety**: do Lublina o 1ej po połud:; do Suwałk o 2ej po połud:; do Radomia o $6\frac{1}{2}$ po południu. — W Poniedziałki, Środy, Czwartki i Soboty, Wózkowa do Piaseczna o godz: 12ej w południe; w Poniedziałki i Czwartki Karetki o godz: 6ej wieczorem.

Teatr Wielki. Dziś, *Il barbiere di Seviglia*. (Przez Artystów Włoskich. Abonament zawieszony).— Jutro, *Crispino e la Comare*. (Przez Artystów Włoskich. Abonament lit: C Nr 10).

Teatr Rozmaitości.— Dziś, *Sztuka przypodobania się*.— *Pan Stefan z Pokucia*.— Jutro, *Okno na 1m piętrze*. (Wznowienie). (Pan *Ortyński*, Artysta Teatrów Prowincjonalnych, przedstawi rolę *Hrabiego*).

Gabinet Aletoskopów.— W Sali Resursy Obywatelskiej od godz: 11ej rano do 6ej wieczór. I serja: Widoki Wenecji. Cena wejścia Kop: 50. Dzieci płacą połowę. (19,419).

Ceny Targowe Warszawskie.— Dnia 14 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 3 kop. 90 do rs. 7 k. $12\frac{1}{2}$; żyta od rs. 4 k. 42 do rs. 4 kop. 80; owsa od rs. 1 kop. 65 do rs. 1 kop. 95; gryki od rs. 3 k. 60 do rs. 3 kop. 75; kartofli od rs. — k. — do rs. 1 k. 35.

Okowity próby 10, płacono dnia 13 b. m., za wiadro od rs. 2 k. $41\frac{3}{4}$ do rs. 2 k. $54\frac{1}{4}$; za garniec od rs. — kop. 79 do rs. — k. 83.

Kurs Giełdy Warszawskiej.— Dnia 15 Grudnia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 82 kop. $66\frac{2}{3}$, dają rs. — kop. —; za Listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 12 k. $76\frac{1}{6}$, dają rs. 12 k. $71\frac{1}{6}$; za Listy likwidacyjne, żądają rs. —, dają rs. 75; za nową Rossyjską pożyczkę premiową z roku 1865 (oprócz kup:) oryg: żądają rs 111 k. —, dają rs. 110 k. $66\frac{2}{3}$; Metalliki Lutowe żądają rs. 100 k. 50, dają rs. 100 kopiejek 17; Metaliki Sierpniowe — żądają rs. 99 kopiejek 66, dają rs. — kop. —; za Bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 91 k. 75, dają rs. — kop. —; za Akcje drogi żelaznej Warszawsko-Bydg: po rubli sr: 100, żądają rs. 70 k. —, dają rs. 69 k. 75; za akcje Drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 80 k. —, dają rs. 79 k. —; za akcje Głów: Tow: Rossyjsk: Dróg żelaznych żądają rs. — k. —, dają rs. 123 k. 75; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej żądają rs. 100 kop. 50, dają rs. 100 k. —; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 104 k. —; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 51 k. 75; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 27 k. — (z kuponami dają rubli srebnych 34 kop. —); za dowody Kommis: Centr: Likwid: dają rubli srebnych 6 kopiejek 15; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 89 kop. $13\frac{8}{9}$, dają rs. — k. —; za oblig: Głów: Tow: Ros: dróg żelaz: po fran: 2,000, żądają rs. —, dają rs. 92 k. — Za Akcje Fabryczno-Łodzkie żądają rs 100 k. 50, dają rs. 100 kop. — Pół imperjały rossyjskie płacono rs. 6 kop. 56. Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 k. $62\frac{1}{2}$. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbo: rs. — k. $83\frac{1}{3}$; od listów zastawnych k. $28\frac{5}{6}$; od Listów likwidacyjnych kop. 2; od 5tej Pożyczki Rossyjskiej z roku 1854 rs. — kop. $86\frac{2}{3}$.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.